

WYDZIAŁ WOJSKOWY
KOM. OBRONY KRESÓW

Wycho. Nr 150/p
dn. 3-XI 1919 roku.

599/7.

Paupre

15/II
(2)

Do
Pana Pomocnika Olszowskiego
Behweder.

Komitet Obrony Kresów
(Wydział Wojskowy K.O.K. prosi o wiadomości informacji p. Pietranowskiego z P.O.W. z Mińska o sytuacji na Białegocinie.)

W. Karwicki
Kierownik Wydziału Wojskowego
Komitetu Obrony Kresów-

M. Palfum
Starszy referent

WZ. 100. 10 WOJSK. POLSKICH
ADJUTANT GENERALNY

L. D. 599/7. dnia 4. / II 1919 r.
Wydzi.



599/1

paukue

PIETRASZEWKI z Mińska

Wyjechał z Mińska 22 marca.

I/ W Mińsku wojsk bolszewickich było do 2000. Sztab frontu i Miasni-
kow są w Mińsku. Komisarz wojskowy Kriwooszejn. Nastroj ludności na-
wet i części Żydów wrogi dla bolszewików. Kolejarze są przeciw bol-
szewikom nastrojeni nadzwyczaj wrogo. Włościanstwo w olbrzymiej więk-
szości jest przeciw bolszewikom. Sami bolszewicy nie są pewni pobytu
na Białejrusi. Ludność stawia bierny opór. Na przykład w Mińsku do
poboru było zarejestrowano około 4000 ludzi, stanęło zaś zaledwie
około 400. Wiosną całkiem nie dała rekruta i komisarza w okolicach
Grodka nawet pobito. Ludność oczekuje przyjścia wojska polskich.
Przy zbliżeniu się takowych na miejscach wybuchnie ^{akcja} przeciw
bolszewikom, przynajmniej to z całą stanowczością można stwierdzić
co do Mińska, Bobruska, Kojdanowa i w niektórych innych okolicach

Warunki życia są fatalne. Bolszewicy zaczęli pośpiesznie wysyłać
okuwac. Z Mińska wywieźli składy syndykatu. W prędkim czasie
przystąpią do wywożenia całego ziarna i zboża, które jeszcze prze-
chowało się. Teraz wywożą, jeszcze niby tak zwany zbytek zboża, lecz
wkrótce całkowicie оголодzą kraj ze wszystkiego. Pożądanym jest jak-
najrychlejsze przyjście wojsk, ażeby zapobiedz temu. W stosunku
do ludności stosowane represje. Podejrzewają egzystencję orga-
nizacji antybolszewickiej i z tego powodu odbywa się dużo aresztów.
Na przykład jednego dnia aresztowali 8 skautów. Po wzięciu Bara-
nowicz cała wyższa władza uciekła, niżsi zaś nie mogli i niezdą-
żyli, bo kolejarze nie chcieli ich wywozić. Po powrocie do Mińska
w ciągu kilku dni represje jeszcze się wzmagają, tak że nie mieli
nawet gdzie umieszczać aresztowanych. Wśród bolszewików w tym
względnie najbardziej odznacza się niejaki ^{Temiszi} Stonicki. W Mińskowie
przy zbliżeniu się wojsk polskich bolszewickie większe oddziały po
uprzednim przeprowadzeniu rekwizycji odeszły. Straż pograniczna
odeszła samowolnie, ponieważ im nie wypłacono za 2 m. pensji.

Ludność wiejska i miejska zaczęła powstawać i napadać na mniejsze
oddziały. W Mińskowie przeważnie uczniowie zorganizowali samo-
obronę, rozbili pozostały garnizon / 150 - 200 ludzi /, areszt-

wali komisarzy. Gdy ułani Dąbrowskiego odeszli, a bolaszewicy do-
wiedzieli się, że Nieśwież był zajęty przez powstańców - przysłał
karną ekspedycję, okrążyli Nieśwież i walka trwała całą dobę. Jak
polacy zorientowali się, że odsiecz nie przybywa - złożyli broń.
Stąd bolszewicy zastosowali straszne represje, aresztowali około
200 ludzi, kilku rozstrzelali i w tej liczbie podobno Massoniusa
Jedną wieś spalili doszczętnie i ludność prawie całą wymordowali.
Siły bolszewickie naogół są w stanie rozkładu. W Bobrujsku, naprz.
kład jest pułk 150^{ty}, w którym szerzy się antyżydowska agitacja.
Pułk 66 / ^{lewy} około 1500 / jest całkiem niepewny dla sprawy bolszewickiej.
tam, na przykład, dowódcą jednego bataljonu jest oficer-polak były
dowódczyną, który razem ze swym bataljonem jest gotów zwrócić broń
przeciw bolszewikom. 153 pułk rozbrojony; niektórzy ułani porozbie-
gali się. Daje się zauważyć, że karność i dyscyplina wojsk bol-
szewickich coraz to upada; różnica pod tym względem daje się za-
uważyć dość znaczna od grudnia. Składa się na to brak aprowizacji
i dobrego utrzymania, głównie zaś, że do armii weszło wskutek mo-
bilizacji dużo elementów nie bolszewickich. Akcja wojsk polskich
jaknajrychlejsza jest niezbędną, chociażby z tego względu, że za-
chodzi obawa, że bolszewicy wyłapią wszystkich działaczy, którzy
mogliby zająć się organizacją i takową prowadzić. W razie powstania
w większą liczbę, że mogą przetrzymać się najmniej 2 dni o własnych
siłach.

Wydział Wojskowy Komitetu Obrony Kresów posyła do wiadomości informacje p. Pietraszewskiego z P.O.W. z Mińska o sytuacji na Białejrusi.

PIETRASZEWSKI Z MINSKA.

PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

Wyjechał z Mińska 22 marca.

I/ W Mińsku wojsk bolszewickich było do 2000. Sztab frontu i Miasnikow są w Mińsku. Komisarz wojskowy Kriwoszejn. Nastroj ludności nawet i części żydów wrogi dla bolszewików. Kolejarze są przeciw bolszewikom nastrojeni nadzwyczaj wrogo. Włościanstwo w olbrzymiej większości jest przeciw bolszewikom. Sami bolszewicy nie są pewni pobytu na Białejrusi. Ludność stawia bierny opór. Na przykład w Mińsku do poboru było zarejestrowane około 4000 ludzi, stanęło zaś zaledwie około 400. Wiosną całkiem nie dała rekruta i komisarza w okolicach Gródka nawet pobito. Ludność oczekuje przyścia wojsk polskich. Przy zbliżeniu się takowych na miejscach wybuchnie akcja przeciw bolszewikom, przy najmniej to z całą stanowczością można stwierdzić co do Mińska Bobruska, Kojdanowa i w niektórych innych okolicach.

Warunki życia są fatalne. Bolszewicy zaczęli spieszenie wszystko ewakuować. Z Mińska wywieźli składy syndykatu. W przedkryzysie przystąpią do wywożenia ziarna i zboża, które jeszcze przechowało się. Teraz wywożą jeszcze niby tak zwany zabytok zboża, lecz wkrótce całkowicie огоłocą kraj ze wszystkiego. Pożądaniem jest jaknajrychlejsze przyście wojsk, ażeby zapobiedz temu. W stosunku do ludności stosowano represje. Podejrzewają egzystencję organizacji antybolszewickich i z tego powodu odbywa się dużo aresztów. Na przykład jednego dnia aresztowali 8 skautów. Po wzięciu Baranowicz cała wyższa władza uciekła, niżsi zaś nie mogli i nie zdążyli, bo kolejarze nie chcieli ich wywozić. Po powrocie do Mińska w ciągu kilku dni represje jeszcze nie wzmagały, tak że nawet nie mieli gdzie umieszczać aresztowanych. Wśród bolszewików w tym względzie najbardziej odznacza się niejaki Sławiński. W Nieświeżu przy zbliżeniu się wojsk polskich bolszewickie większe oddziały po uprzednim przeprowadzeniu rekwizycji odeszły. Straż pograniczną odeszła samowolnie, ponieważ im nie wypłacono za 2 miesiące pensji.

Ludność wiejska i miejska zaczęła powstawać i napadać na mniejsze oddziały. W Nieświeżu przeważnie uczniowie zorganizowali samobronę, rozbroili pozostały garnizon / 150 - 200 ludzi, aresztowali komisarza. Gdy ulani Dąbrowskiego odeszli, a bolszewicy dowiedzieli się, że Nieśwież był zajęty przez powstańców - przysłał karną ekspedycję, okrażyli Nieśwież i walka trwała całą dobę. Jak Polacy zorganizowali się, że odsiecz nie przybyła - złożyli broń. Wtedy bolszewicy zastosowali straszne represje, aresztowali około 200 ludzi, kilku rozstrzelali i w tej liczbie podobno Massoniusa. Jedną wieś spalili doszczętnie i ludność całą prawie wymordowali. Siły bolszewickie naogół są w stanie rozkładu. W Bobrujsku jest na przykład pułk 150-ty, w którym się szerzy antyżydowska agitacja. Pułk 66 / około 1500 ludzi / jest całkiem niepewny dla sprawy bolszewickiej na przykład dowódca jednego batalionu jest oficer-polak były dowórczyk, który razem ze swym batalionem jest gotów zwrócić broń przeciw bolszewikom. 153 pułk rozbrojony; niektóre pułki porozbiegały się. Daje się zauważyć, że karność i dyscyplina wojsk bolszewickich coraz to upada; różnica pod tym względem daje się zauważyć dość znacznie od grudnia. Składa się na to brak aprowizacji i dobrego utrzymania, głównie zaś, że do armii weszło wskutek mobilizacji dużo elementów do bolszewickich. Akcja wojsk polskich jak - najrychlejsza jest niezbędna chociażby z tego względu, że zachodzi obawa, że bolszewicy wyłapią wszystkich działaczy, którzy mogliby zająć się organizacją i takową prowadzić.

- 2 -

W razie powstania w Mińsku liczą, że mogą przetrzymać się
najmniej 2 dni o własnych siłach.-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

88

312